Nr. 317 (6389). WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 14 PAŹDZIERNIKA 1935 r. R. XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Wojna

Międzynarodówki robotnicze za jaknajdalej idącemi sankcjami

Przedstawiciele Międzynarodówki Socjalistycznej oraz Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych odbyli w Brukseli wspólną konferencję, na której omawiana była sprawa sankcyj.

Zebrani uchwalili rezolucję w której wyrażają zadowolenie z tego, że Liga Narodów uznała Włochy za napastnika i zapewniają Ligę, iż udzielą jej jaknajbardziej skutecznego poparcia w przeprowadzeniu każdego rodzaju sankcyj.

Rezolucja domaga się, by sankcje zostały zastosowane bez zwłoki, ażeby Rzym zrozumiał, że przez wojnę nie osiągnie więcej, niż osiągnąłby, gdyby zastosował się do zaleceń Ligi.

Oświadczenie Lavala w sprawie sankcyj

Premjer Laval złożył w sobotę przed wyjazdem do swej posiadłości wiejskiej w Overnji obszerne oświadczenie, poświęcone współpracy francusko - angielskiej w sprawie sankcyj. Premjer francuski oświadczył między innemi:

„Współpraca francusko - angielska działać będzie również nadal w interesie pokoju. Wszystkim, którzy obawiają się sankcyj wojskowych, pragnę powiedzieć, że w czasie rozmów mych z ministrami angielskimi o powyższem zagadnieniu nigdy nie było mowy. Rozważaliśmy zgodnie z brzmieniem paktu Ligi Narodów jedynie sankcje natury gospodarczej i finansowej. Przyjaźń angielsko - francuska, która będzie utrzymana i wzmocniona, jest nieodzownym warunkiem sukcesu".

W kołach politycznych utrzymują, że oświadczenie premjera Lavala spowodowane zostało artykułem, umieszczonym przed dwoma dniami w dzienniku prawicowym „Gringoire". Z powodu artykułu tego, który był skierowany przeciwko Anglji, ambasador angielski w Paryżu, Sir George Clerk, zaprotestował w sobotę u premjera Lavala.

Obrady Komitetów do spraw sankcyj

Z Genewy donoszą:

Komitet 17-tu do sprawy **sankcyj ekonomicznych** pod przewodnictwem Vasconcellosa obradował w sobotę nad wnioskami o planie i zakresie sankcyj. Wnioski w tej sprawie zgłosił min. Eden.

Rozpoczęta w sobotę dyskusja ogólna będzie trwała jeszcze przez poniedziałek.

Komisja redakcyjna komitetu dla **sankcyj finansowych** odbyła w niedzielę popołudniu 2-godzinne posiedzenie, celem opracowania tekstu t. zw. „propozycji Nr. 2".

Po półtoragodzinnej przerwie zwołany został komitet finansowy dla spraw sankcyj, w celu zbadania przedłożonego przez komisję redakcyjną tekstu. „Propozycja Nr. 2" będzie opublikowana po zakończeniu posiedzenia komitetu finansowego.

Mobilizacja we Włoszech

Z Rzymu donoszą, iż mocą dekretu rządowego, wyszkoleni rekruci rocznika 1914 nie będą zwolnieni, lecz zostaną zatrzymani nadal pod bronią. Rezerwiści oddziałów przeciwlotniczych roczników 1910 i 1913 zostają powołani do służby wojskowej. Na Sycylji i Sardynji powołano ponadto rocznik 1909 wojsk przeciwlotniczych. Niezależnie od tego otrzymali rozkaz stawienia się u swych formacyj fotografowie oraz elektrotechnicy roczników 1909, 10 i 12.

W Addis Abebie

Losy posła włoskiego

Specjalny wysłannik Havasa donosi z Addis - Abeba, że wczoraj rano odjechało pociągiem do Dżibuti kilkanaście rodzin obywateli cudzoziemskich oraz nowy poseł abisyński w Paryżu, Wolde Hariam. Na skutek licznych wyjazdów ruch na ulicach miasta znacznie się zmniejszył.

Poseł włoski Vinci nie opuści stolicy przed środą, gdyż rząd abisyński pragnie w stosunku do niego zachować się z jaknajwiększą kurtuazją i zezwolić mu na zaczekanie na przyjazd konsula z Magallo, będącego ostatnim Włochem, mającym powrócić do ojczyzny. Wobec tego odwołano pociąg specjalny, którym wczoraj rano odjechać miał poseł włoski wraz z attache wojskowym Calderinim.

Krążą pogłoski, iż Rząd włoski miał zawiadomić rząd abisyński, że linja kolejowa, łącząca Addis - Abebę z Dżibuti nie będzie bombardowana, jeśli Rząd abisyński zobowiąże się nie wykorzystywać jej dla przewozu broni i amunicji. Rząd abisyński miał przesłać do Rzymu odpowiedź, w której przyjmuje tę propozycję.

Wiadomości z frontu

Z Addis Abeby donoszą:

Z depesz, jakie nadchodzą tu z frontu w Ogadenie, wynika, że wojska generała Graziani kontynuują swój atak. Piechota włoska posuwa się wzdłuż granicy Somali pod ochroną samolotów. Abisyńczycy pod dowództwem Nasi Bu zajmują w dalszym ciągu stanowisko raczej wyczekujące, starając się odwlec decydujące spotkanie z wojskami włoskiemi aż do chwili, w której Włosi wtargnęliby na teren, dla nich niekorzystny, t. j. na teren górzysty w okolicy Harraru.

Ostatnio nastąpiły tylko drobne, lecz zażarte utarczki między obu wojskami.

Wszystkie kobiety i dzieci opuściły już miasto Harrar, kierując się do okolicznych dolin. Opuścili również miasto korespondenci dzienników zagranicznych i liczni przedstawiciele agencyj fotograficznych. (PAT).

Agencja Reutera donosi z Dzidziga:

Tysiące żołnierzy abisyńskich przechodzi przez miasto na front ogadenski. Nastrój wśród żołnierzy jest dobry. Mobilizacja w okolicach Harraru została całkowicie ukończona. Na froncie Ogadenskim trwają drobne utarczki, lecz spodziewają się wielkiego ataku włoskiego w każdej chwili.

Przeszli na stronę Abisynji

Agencja Reutera donosi z Harraru:

W kołach abisyńskich rozeszła się pogłoska, że Samatarri, wódz włoskich oddziałów somalijskich, przeszedł na stronę Abisynji wraz z 2 tys. partyzantów.

Liczni Somalisi dezerterują z szeregów włoskich. Obrona przeciwlotnicza Harraru, gdzie mieści się sztab południowego frontu abisyńskiego, jest wzmacniana przez ustawianie licznych dział na okolicznych wzgórzach. Działa te są maskowane tak, że będą mogły one ostrzeliwać samoloty włoskie z bliskiej odległości.

Zaprzeczają tu wiadomościom, iż forpoczty włoskie znajdują się w odległości 60 mil od Harraru.

Dowódca armji w Ogadenie

Tecle Havariate, poseł abisyński w Paryżu, który zgłosił się do armji czynnej objąć ma dowództwo armji w Ogadenie.

Konfiskata

Wczorajsze warszawskie wydanie „Robotnika" uległo konfiskacie za ustępy artykułu sportowego, omawiającego sprawę odwołania meczu Polska — Czechosłowacja.

Wobec tego, że konfiskata nastąpiła bardzo późno, z przyczyn od nas niezależnych nie mogliśmy już wydać drugiego nakładu.

Nowy Rząd w Polsce

W niedzielę donosiliśmy o ustąpieniu Rządu p. Sławka i o powierzeniu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej misji tworzenia nowego Rządu p. MARJANOWI ZYNDRAM - KOŚCIAŁKOWSKIEMU.

W niedzielę p. Prezydent mianował nowy Rząd w następującym składzie:

Marjan Zyndram - Kościałkowski — prezes Rady Ministrów.

oraz na jego wniosek:

Władysław Raczkiewicz — minister spraw wewnętrznych.

Józef Beck — minister spraw zagranicznych.

Gen. Tadeusz Kasprzycki — minister spraw wojskowych.

Eugenjusz Kwiatkowski — minister skarbu.

Czesław Michałowski — minister sprawiedliwości.

Konstanty Chyliński — kierownik ministerjum W. R. i O. P.

Juljusz Poniatowski — minister rolnictwa i reform rolnych.

Roman Górecki — minister przemysłu i handlu.

Michał Butkiewicz — minister komunikacji.

Władysław Jaszczołt — minister opieki społecznej.

Emil Kaliński — minister poczt i telegrafów.

Korespondent Havasa o nowym Rządzie w Polsce

Agencja Havasa w depeszy swego korespondenta warszawskiego wiąże sprawę zmiany gabinetu z wynikami wyborów do Sejmu i twierdzi, że w czasie ostatnich wyborów jedyny korzystny wynik dla bloku rządowego zapisany został na konto p. Kościałkowskiego i jego polityki pojednawczej w stosunku do mniejszości ukraińskich. W ekipie rządowej min. Kościałkowski uchodzi za specjalistę od zagadnień mniejszościowych. Jego naturalna życzliwość, zaprawiona sceptycyzmem, czyni go szczególnie zdolnym do rozwiązania zagadnień, wobec których zawiodła nieugiętość.

Najbardziej znamiennym elementem nowego Rządu jest, według „Havasa" p. E. Kwiatkowski, przyjaciel Prezydenta Rzplitej i jego następca na stanowisku dyrektora fabryki azotowej. Przed wojną należał do organizacji „Zarzewie", jednak, w przeciwieństwie do innych członków Rządu, nie wchodził nigdy do ścisłej grupy Piłsudczyków „Pierwszej brygady".

Nominacji gen. Romana Góreckiego na stanowisko ministra przemysłu i handlu przypisuje korespondent Havasa specjalne znaczenie, twierdząc, że gen. Górecki jest inicjatorem szeregu posunięć, przedsięwziętych w ostatnich czasach celem wyświetlenia opinji francuskiej prawdziwych uczuć i zamiarów Polski.

Gen. Górecki starał się rozproszyć ostatnie nieporozumienia między Francją a Polską. Na terenie ministerjum przemysłu i handlu działalność jego pójdzie prawdopodobnie również w tym kierunku.

Minister Chyliński, który objął ministerjum oświaty, zawsze zaznaczał na swem stanowisku podsekretarza stanu wielką życzliwość dla kultury francuskiej w Polsce.

W polityce wewnętrznej—twierdzi korespondent Havasa — w dalszym ciągu będą prowadzone wysiłki pojednawcze w stosunku do mniejszości ukraińskiej. Minister Kościałkowski, który był inicjatorem tej polityki jako minister spraw wewnętrznych, podtrzyma ją jeszcze bardziej energicznie jako premjer. Nowy rząd wydaje się pozatem zdolny do złagodzenia tarć, jakie stworzyła w kraju nowa ordynacja wyborcza. Niewiadomo jeszcze, jaki los czeka parlament, który wyszedł z ostatnich wyborów, wydaje się jednak, iż nowa ekipa rządowa będzie się starała złagodzić konflikty, które istnieją obecnie w kraju.

Tym wysiłkom uspokojenia nawewnątrz, jak i nazewnątrz, odpowiadać będzie również polityka gospodarcza, mniej rygorystycznie deflacyjna od tej, którą prowadzono dotychczas. Minister Kwiatkowski, w swym charakterze wicepremjera i ministra skarbu, będzie miał przedewszystkiem na celu sprawę złagodzenia uciążliwych skutków deflacji, zbyt radykalnie stosowanej.

Wielkie zgromadzenie antyfaszystowskie w Paryżu

„Front Ludowy" zorganizował w Paryżu wielkie zgromadzenie pod hasłem „Precz z wojną faszystowską".

Przemawiali: socjalista, komunista, członkowie Ligi Obrony Praw Człowieka, przedstawiciele związków zawodowych, oraz sekretarka partji radykalnej. Powzięto rezolucję, domagającą się jaknajenergiczniejszego zastosowania sankcyj ekonomicznych i finansowych względem Włoch.

Rodzina emigrantów polskich w N.-Jersey

Padła ofiarą okrucieństwa urzędników stanowych

W miejscowości Scotch Plains w stanie New Jersey zastrzelona została przez agentów stanowych żona polskiego farmera Zofja Krempa.

Sprawa ta, która w całej prasie amerykańskiej nabrała olbrzymiego rozgłosu i zelektryzowała całą prasę i ludność polską w Stanach Zjednoczonych, przedstawia się, jak następuje:

Jan Krempa, właściciel farmy odrzucił ofertę 800 dolarów, które mu ofiarowało Towarzystwo Elektrowni za prawo przeprowadzenia przez jego farmę przewodników o wysokiem napięciu. Towarzystwo wytoczyło Krempie proces, aby zmusić go do uległości. Gdy kroki sądowe nie zadowoliły Towarzystwa, przedstawiciele tegoż przeciągnęli druty przez farmę bez zgody właściciela. Krempa druty poprzecinał. Towarzystwo uzyskało przeciw niemu zakaz sądowy. Gdy Krempa zakaz ten zignorował i znowu druty poprzecinał, pomocnicy szeryfa udali się na farmę Krempy i chcieli się wedrzeć do jego mieszkania. W tym celu rzucili oni kilka bomb łzawiących. Krempa, jego żona, córka i syn wyszli wówczas z domu. Tutaj zachodzi sprzeczność między zeznaniami rodziny Krempów a pomocników szeryfa. Ci ostatni twierdzą, że córka Krempów zaczęła strzelać do agentów. Krempowie zaprzeczają temu i twierdzą, że żadnej broni palnej nie posiadali.

Faktem jest, że agenci szeryfa rozpoczęli wówczas strzelaninę, położyli trupem Krempową, a męża jej ciężko ranili.

Wielki rozgłos, którego ta sprawa nabrała w prasie amerykańskiej sprawił, że prokurator powiatu Union wytoczył sprawę o zabójstwo urzędnikom szeryfa. Równocześnie aresztowano Jana Krempę i jego syna. Sprawa Krempów zapełnia szpalty prasy polskiej na wychodztwie, które oburzone jest okrucieństwem urzędników stanowych.

Śmierć attache polskiego w Stanach Zjedn.

Attache Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjedn. Bohdan Zaniewski został zabity w wypadku samochodowym w miejscowości Glendale (w st. Utah).

Towarzyszący mu stypendysta funduszu kultury narodowej Mieczysław Wojciechowski jest lekko ranny.

Krwawe zajścia w Nowym-Jorku

Starcie faszystów z antyfaszystami

PAT. donosi:

Podczas uroczystości z okazji „Dnia Kolumba" w Nowym Jorku doszło do starcia pomiędzy 2500 faszystów, a 2000 antyfaszystów. Kilka osób odniosło rany.

Oddziały policji, które przybyły na miejsce, rozdzieliły walczących przy pomocy pałek gumowych.

Antyfaszyści odśpiewali „Międzynarodówkę" i spalili podobiznę Mussoliniego.

Wojna afrykańska

Od tygodnia już toczy się oficjalnie wojna włosko - abisyńska. Dzienniki zamieszczają dokładne komunikaty z placów boju, podają mapki terenów działań wojennych, wysuwają wnioski co do dalszego rozwoju wypadków. Czytelnik pism z ciekawością śledzi przebieg akcji bojowej i żywo interesuje się tem, czy Adua, Gerlolubi albo jakaś inna miejscowość znajduje się w rękach włoskich czy też została ponownie zdobyta przez Abisyńczyków. Przeciętny obywatel przejawia duże zainteresowanie wojną, ale sposób, w jaki spogląda na wydarzenia w Afryce, przypomina uczucia człowieka, patrzącego na ciekawą akcję, rozgrywającą się w teatrze, czy na scenie.

A tymczasem nie jest to wojna, jaką dotychczas oglądaliśmy w kinie. Od tygodni już leje się prawdziwa krew, rozlegają się jęki rannych, zarówno Włochów, jak i Abisyńczyków. Nie każdy zdaje sobie sprawę, że komunikaty z placu boju nie odzwierciadlają tych okropności, jakie są udziałem żołnierzy Negusa czy Mussoliniego. Cyfra tysiąc, czy dziesięć tysięcy osób, podana w komunikacie strat, nie każdemu nasuwa przed oczy obraz tłumu mordowanych niewinnych żołnierzy.

Obie walczące strony zaprzęgły już do swego wojennego rydwanu Boga. I jedni i drudzy wyruszają na bój po odprawieniu modłów przez wiernych rządom kapłanów, a karabiny czy armaty są uroczyście błogosławione przy akompanjamencie całej parady kościelnej. Niewiadomo jeszcze, komu Bóg da zwycięstwo, ale to zwycięstwo będzie jednocześnie posiadaniem kopalń nafty czy węgla, olbrzymich obszarów ziemi i odpowiednio dużej kontrybucji wojennej.

Sympatja świata jest po stronie Abisynji. Chociaż Włosi, a ściślej mówiąc, Mussolini i jego klika, nazywają wyprawę abisyńską różnemi pięknemi określeniami, jak „misja cywilizacyjna", „ekspedycja kolonjalna" czy też „konieczność życiowa Italji", to nic nie zmieni faktu, że wojna, wszczęta przez Mussoliniego, jest ordynarnym rabunkiem cudzego kraju i mienia.

Nie trzeba tłumaczyć istotnych powodów, które skłoniły faszystowski Rząd do rozpętania krwawej rzezi. Opieranie całego życia państwowego na przygotowaniach do wojny musiało wreszcie do tej wojny doprowadzić. Niedarmo wychowywano młodzież włoską, a nawet kilkoletnie dzieci, w apoteozie karabina, niedarmo różnego rodzaju „balile" wpajały w cały naród kult zabijania bliźnich.

„Szary człowiek", czytający gazety w Anglji, Francji, czy w Polsce, nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie kryje w sobie afrykańska awantura. Jeżeli w kilkanaście lat po zakończeniu krwawej rzezi światowej nie cofnięto się przed wyprowadzeniem nowych tysięcy ludzi na ofiarę Molochowi wojny, to jakaż jest gwarancja, że jutro znów nie zażądają od nas, spokojnych obywateli, byśmy walczyli w imię jakiegoś „wzniosłego" hasła?

A my nie chcemy umierać! Nie chcemy iść spokojnie na rzeź, która napewno skończy się dla wielu bardzo tragicznie, śmiercią czy kalectwem, zwiększeniem kadr inwalidów, niepotrzebnych ludzi.

Tylekroć już razy mówiło się o korzyściach, jakie przynosi wojna handlarzom broni, fabrykantom armat i gazów trujących. Oni to najlepiej wychodzą na wszelkiego rodzaju zatargach międzynarodowych, zresztą przez siebie samych dobrze reżyserowanych. Dziś już można powiedzieć, że niezależnie od wyniku wojny w Afryce, czysty zysk ze śmierci tysięcy ludzi o białej czy czarnej skórze zgarną dostawcy armat, samolotów czy benzyny.

A my? Czy mamy spokojnie patrzeć, jak pożar świata przybliża się do nas coraz bardziej? Trzeba głośno i dobitnie zaprotestować przeciw pędzeniu żołnierzy na fronty, przeciw wylewaniu naszej krwi dla zwiększenia dywidend Kruppów czy Armstrongów.

Trzeba krzyknąć tak głośno, żeby cały świat usłyszał:

Precz z wojną, precz z ustrojem, który do wojen prowadzi!

W. CZ.

Silna organizacja — to najskuteczniejsza broń robotników

***

Wydarzenia ostatnich miesięcy wyjaśniły dobitnie stanowisko wszystkich ugrupowań zawodowych w Polsce.

Pozorne różnice ideologiczne pomiędzy poszczególnemi nieklasowemi organizacjami zupełnie się zatarły. Okres wyborów do Sejmu i Senatu i stanowisko tych ugrupowań wobec wyborów, branie udziału ich kandydatów na wspólnych listach z magnatami, obszarnikami, i fabrykantami, jawne i otwarte nawoływanie do głosowania na rzecz „sanacyjnych" kandydatów, — wszystko to unaoczniło robotnikom i chłopom, że te organizacje stoją po drugiej stronie, w obozie przeciwników klasy robotniczej i demokracji w Polsce.

Sojusz zawarty w czasie wyborów będzie ciążył na przedstawicielach tych organizacyj w nowym Sejmie.— Nie ośmielą się oni poprowadzić żadnej akcji samodzielnej w interesie klasy robotniczej, będą tylko posłusznemi pionkami na szachownicy polityki „sanacyjnej" w Polsce.

Na organizacje klasowe, na prawdziwie niezależne Związki zrzeszone w Komisji Centralnej Związków Zawodowych, obejmujące robotników wszystkich kierunków o myśli klasowej i wszystkich narodowości w Polsce — spada dzisiaj cały ciężar walki o ograniczenie wyzysku, poprawienie tragicznej sytuacji robotników oraz walki o zmianę obecnych stosunków.

Klasowe organizacje Zawodowe jedyne mogą prowadzić obecnie swoją własną, od nikogo niezależną akcję na rzecz robotników. Rozpęd i rozmach tej walki, jej skuteczność i siła wystąpień robotników zależą w prostym stosunku od siły organizacyj zawodowych.

ZWIĄZKI KLASOWE ZROBIĄ I POTRAFIĄ UCZYNIĆ WIELE. DO TEGO POTRZEBA TYLKO MASOWEGO UCZESTNICTWA ROBOTNIKÓW, ODWAGI I OFIARNOŚCI W WALCE, KTÓRYCH KLASIE ROBOTNICZEJ W POLSCE NIE ZBRAKNIE.

A. Z.

Akcja propagandowa robotników warszawskich

Wczoraj odbyły się w Warszawie dwa masowe wiece propagandowe za wstępowaniem do związków zawodowych.

Wiec przy **ul. Wolskiej** zgromadził przeszło 4 tysiące ludzi, którzy wypełnili całe podwórze. Zagaił tow. **Czerwiński, główny** referat wygłosił tow. **Zdanowski;** dalej przemawiali tow. tow. M. Nowicki, Kromlicki, Szafran.

Wiec na Pradze zgromadził 1000 ludzi. Przewodniczył tow. Wójcik; przemawiali tow. tow. Kamiński, Rubiński, Tołwiński, Lichtenstein, Kłuszyca, Jagodziński i Kruk.

Oba te wiece były potężnemi manifestacjami **za wstępowaniem do związków zawodowych** — za stworzeniem jaknajsilniejszych, karnych i solidarnych szeregów organizacyjnych.

Poważny nastrój na obu zgromadzeniach nie został niczem zakłócony. W uroczystem skupieniu odśpiewano „Czerwonego" i „Międzynarodówkę".

Wrogi łańcuch dokoła Włoch

Stopniowo zaczyna się wytwarzać łańcuch dokoła Włoch faszystowskich, który niewątpliwie z każdym dniem będzie się wzmacniał, dając się coraz bardziej we znaki Włochom. Różne są pobudki i cele w tej akcji solidarności, ale efekt jest jednakowy, a o to teraz chodzi.

Oto garść informacyj.

BOJKOT ROBOTNIKÓW PORTOWYCH.

Donieśliśmy już w krótkiej depeszy o wezwaniu do bojkotu okrętów włoskich ze strony robotników portowych Francji.

Wezwanie wystosował sekretarz związku robotników portowych tow. Lorriot do wszystkich oddziałów związku w Bordeaux, Calais, Breste, St. Nazaire, La Rochelle, Marsylji, Korsyce i Tunisie.

W okólniku, wzywającym do bojkotu, Lorriot oświadcza, że bojkot uchwala się w porozumieniu z Międzynarodówką Transportowców, że dotyczy on wszystkich portów francuskich, także w Afryce, i że bojkot winien być zupełny.

BELGJA.

W Rzymie bawiła delegacja belgijska celem rokowań gospodarczych. Na wieść o uchwałach genewskich delegacja opuściła Włochy i wróciła do kraju.

JAPONJA.

Reuter donosi, że Japonja, nie biorąc udziału w sankcjach, zabroni jednak wywozu broni do Włoch.

BRAZYLJA.

Parlament brazylijski uchwalił 130 głosami przeciw 45 rezolucję, potępiającą wojnę, rozpętaną przez Mussoliniego.

RUMUNJA.

Rumunja zawiesiła wywóz nafty i zboża do Włoch.

HOLANDJA.

Przemysł szewcki odmówił przyjecia zamówienia Włoch na 500 tysięcy par obuwia.

STANY ZJEDNOCZONE.

Bank dla Eksportu i Importu, dostarczający tanich kredytów zagranicznych dla handlu z Europą, oświadczył, że odmówi kredytów na wywóz towarów do Włoch.

ORANJA.

Minister finansów republiki Oranji oświadczył, że w razie zastosowania sankcyj zerwie układ z Włochami, zawarty na początku r. b., a na mocy którego armja włoska ma otrzymywać miesięcznie 5 tys. ton mięsa.

Kościół anglikański za sankcjami, nie wyłączając wojny

We wtorek b. tygodnia odbył się w Londynie zjazd dostojników kościoła anglikańskiego.

Na otwarciu zjazdu wygłosił znamienne przemówienie arcybiskup z Canterbury, Cosmo Long, prymas kościoła.

Zaatakował on ostro na samym początku Włochy, oświadczając, że jeśli kiedykolwiek nastąpił niesprowokowany napad jednego państwa na inne, to w wypadku z Abisynją.

Następnie prymas uzasadniał, że w pojęciu chrześcijaństwa pokój sam w sobie nie jest ideałem. Ideałem jest *pokój, oparty na sprawiedliwości i prawie.* Zaprowadzenie lub przywrócenie prawa i sprawiedliwości *może czasem wymagać użycia siły.*

Prymas pragnie, by w obecnym zatargu włosko - abisyńskim sankcje ekonomiczne wystarczały. Ale nie jest wyłączone, że *trzeba będzie uciec się do wojny,* w obronie Ligi Narodów i jej przyszłości.

Dalej prymas wypowiedział się przeciw wyścigowi zbrojeń a za rozbrojeniem i zapowiedział apel o pomoc dla Czerwonego Krzyża w Abisynji.

Parlament W. Brytanji zabierze głos

Debata nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin odbędzie się natychmiast po zwołaniu parlamentu w dniu 22 października i potrwa conajmniej 3 dni. Minister spraw zagranicznych Sir Samuel Hoare wygłosi dłuższe expose. Podczas dyskusji zabiorą głos: premjer Baldwin, min. Eden, b. premjer Lloyd George, b. minister spraw zagranicznych Sir Austen Chamberlain oraz przywódcy stronnictw opozycyjnych. „Press Association" dowiaduje się, że rząd nie zgłosi wniosku o uchwalenie votum zaufania. Izba jednakże przez uchwalenie lub odrzucenie wniosku o sankcjach będzie miała sposobność zająć stanowisko w tej kwestji. Organ konserwatystów „Morning Post" zaznacza, że parlament będzie rozwiązany w listopadzie. (ATE.).

Kto zawsze wygrywa?

W chwili, gdy na froncie abisyńskim grzmią już na dobre armaty, a nad światem wisi groza nowej rzezi wojennej, warto zwrócić uwagę na niektóre cyfry, podane w opublikowanej niedawno pracy amerykańskiego generała Butlera o przemyśle wojennym w Stanach Zjednoczonych i jego zyskach podczas wojny światowej.

Tak więc zakłady amunicyjne Dupont — Nemours, które w latach 1910 — 1914 miały przeciętnie 6 miljonów dol. rocznego dochodu, — w okresie 1914 — 1918 cufrę tę podniosły do 58 (!) miljonów).

Koncern „Bethleem - Steel" zarabiał przed wojną również sześć miljonów rocznie, zaś podczas wojny 49 (!) miljonów.

„United States - Steel" dawał przed wojną 21 miljonów dolarów rocznie, w okresie wojny — 60 (!) miljonów.

Nietrudno zrozumieć, dlaczego kapitaliści tak lubią „wojować", z motywów... patrjotycznych i mocarstwowych.

BD.

Rocznica powstania w Hiszpanji

Rok mija od wybuchu bohaterskiego powstania hiszpańskiego.

Bezpośrednim powodem wybuchu było wstąpienie do Rządu Gil Roblesa, przywódcy faszystów hiszpańskich. Było to kroplą, która przepelniła czarę. Robotnicy hiszpańscy z oburzeniem i pogardą odnosili się do Lerroux i jego stronnictwa, które brało udział w obaleniu monarchji, ale potem przerzuciło się na stronę reakcji i pomagało faszystom umocnić się w kraju. W ciągu długich miesięcy robotnicy, socjaliści w Kortezach, związki zawodowe, ostrzegali Rząd przed konsekwencjami flirtu z faszyzmem, ale nadaremnie. Wstąpienie Gil Roblesa do Rządu stało się sygnałem do wystąpienia rewolucyjnego.

Pamiętamy dobrze przebieg rewolucji. Siła natarcia ześrodkowała się nie w stolicy, nie w wielkich miastach, lecz w okręgu górniczym Asturji. Walka górników asturyjskich pozostanie na zawsze jedną z najpięknijszych kart w dziejach walk wyzwoleńczych proletarjatu. Przypominamy, że Rząd hiszpański stał bezsilny wobec górników, że nie mógł już liczyć na armję, że dopiero pomoc sprowadzonych z Afryki (Marokka) wojsk kolonjalnych zapewniła Rządowi przewagę. To ratowanie faszyzmu przez czarnych i okrucieństwa, które działy się podczas walk i po stłumieniu rewolucji, głęboko upokorzyły dumę narodową licznych sfer społeczeństwa, które z początku może raczej sympatyzowały z Rządem, ale które nie mogły się pogodzić z jego barbarzyńskiemi metodami walki.

Jeśli chodzi o przyczyny upadku rewolucji, to trzeba stwierdzić, że była ona przegrana z chwilą, gdy Katalonja skapitulowała przed Rządem, co nastąpiło w dwa dni po wybuchu rewolucji.

*Mimo stłumienia rewolucji, **posiew jej kiełkuje i przynosi owoce. Hiszpanja NIE USPOKOIŁA SIĘ do** dziś dnia. Asturja wciąż jeszcze przedstawia obraz pobojowiska, a ruiny gmachów publicznych, dotąd nieodbudowanych, dają świadectwo bohaterstwu robotników, a tchórzostwu i okrucieństwu „obrońców ładu i porządku".*

Ruch robotniczy w Hiszpanji, mimo strasznego UPUSTU krwi, żyje i rozwija się. Reakcja zaś nie może przyjść do siebie. Chroniczny kryzys trawi Rząd i popierające go stronnictwa. Obawa przed nowemi wystąpieniami robotników zmusza Rząd do stosowania stanu wyjątkowego. Burżuazja republikańska z nienawiści do robotników oddała się w niewolę faszyzmu, dążącego do przywrócenia monarchji i znajduje się w sidlach własnego egoizmu klasowego i krótkowzroczności politycznej.

Drobne wiadomości ze świata

WYBUCH NA STATKU.

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Cuxhaven, że na statku motorowym sowieckim „Woroszilow", pomiędzy Nordney a latarnią morską przy ujściu Wezery, nastąpił wybuch w dziale maszyn. Kilka osób odniosło rany, 4 osoby zostały poparzone.

Czterej członkowie załogi, którzy odnieśli ciężkie rany przy wybuchu i którzy wzięci byli na pokład parowca amerykańskiego „President Roosevelt", zmarli w czasie drogi.

ROZWIĄZANIE LÓŻ MASOŃSKICH W TURCJI.

Ze Stambułu donoszą, iż wszystkie loże masońskie zostały rozwiązane. Majątek lóż przeszedł na własność państwa.

PRZERWANIE LOTU LONDYN - KAPSZTAD.

Oficer - lotnik Llewelyn i jego towarzyszka Jill Wyndham, którzy usiłowali pobić rekord długości lotu, lecąc z Londynu do Kapsztadu, zmuszeni byli lądować wczoraj popołudniu w Galiub, koło Kairu.

Samolot jest lekko uszkodzony. Lotnicy wyszli bez szwanku.

„PIŁSUDSKI" W DRODZE DO AMERYKI.

Okręt „Piłsudski" przybył wczoraj do Kopenhagi punktualnie w oznaczonym czasie. O godz. 17-ej odpłynął do Ameryki, zabierając pasażerów i ładunek towarów.

EPIDEMJA PARALIŻU DZIECIĘCEGO.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi ze Stutgartu, że w mieście Ravensberg ujawniła się epidemja paraliżu dziecięcego. Zachorowało dotąd 29 dzieci, z nich dwoje zmarło.

ZGON PROF. SPEISERA.

W Bazylei zmarł prof. Paul Speiser, cieszący się światowym autorytetem w sprawach fiskalnych.

Badanie temperatury

Z Leningradu donoszą: Balon radjo - sonda, wypuszczony przez instytut aerologiczny w Słucku, osiągnął rekordową wysokość 29.600 m. Aparaty automatyczne zarejestrowały na wysokości 13100 m. temperaturę 57,4 stopni poniżej zera, na wysokości 19 tys. m. — 51 stopni, a na wysokości 27 tys. m. — 47 stopni. Ta ostatnia temperatura utrzymywała się do mkasymalnej wysokości, osiągniętej przez radjo - sondę.

Proces o defraudację 100.000 zł.

Korespondent agencji PID. donosi z Sosnowca:

W poniedziałek, dn. 14 b. m., Sosnowiecki Sąd Okręgowy udał się na sesję wyjazdową do Olkusza, dla rozpatrzenia procesu o wielkie nadużycia, ujawnione przy egzekucji podatków.

Na ławie oskarżonych zasiądzie czterech urzędników Urzędu Skarbowego w Olkuszu, którzy w ciągu szeregu lat systematycznie dopuszczali się defraudacji, fałszując książki i kwity podatkowe. B. kierownik egzekucji, Jakób Muszyński, księgowy Marjan Grat i sekwestratorzy: Janas i Sokołowski zdołali w ten sposób przywłaszczyć sobie przeszło 100.000 zł.

Francuzi egzekwują 1 frank w Zakładach Żyrardowskich

W ub. tygodniu dawni władcy Żyrardowa: koncern Boussaca przesłał za pośrednictwem komornika francuskiego do sekwestru sądowego sp. akc. Zakładów Żyrardowskich—wyrok Sądu Departamentu Sekwany, zasądzający symboliczny 1 frank, jako uznanie słuszności pretensyj Francuzów z powodu zerwania umów z koncernem C. I. C. o dostawę bawełny i udzielanie wysokooprocentowanych kredytów.

Wyrok przesłany został do egzekucji za pośrednictwem 20 oddziału Sądu Grodzkiego dla spraw rekwizycji.

Drobna kwota symbolicznego 1 franka obciążona została kosztami dodatkowemi w wysokości 280 franków opłat dodatkowych i 230 franków opłat wpisu sądowego.

Tak, jak i inne wyroki, nieferowane w tej sprawie przez sąd polski, który jest tu jedyną właściwą instancją, symboliczny frank z dodatkowemi kosztami nie będzie ściągnięty. (PID)

Uroczystość na Uniwersytecie warszawskim

Wczoraj w południe odbyła się na uniwersytecie warszawskim uroczystość inauguracji roku akademickiego 1935/36 związana z nadaniem uczelni nazwy Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

KRONIKA WARSZAWSKA

Wczorajszy dzień w Warszawie

WYPADKI PRZY PRACY.

W fabryce przy ul. Belgijskiej 12, robotnica, 20-letnia Zofja Sobocińska (Bocheńska 8), podczas pracy — uległa oberwaniu palca lewej ręki w trybach maszyny.

— W jatce, przy ul. Konduktorskiej 6, sklepowa, 23-letnia Helena Chojnacka, podczas mielenia mięsa w maszynce, uległa zmiażdżeniu palca prawej ręki.

Obie ofiary wypadków przy pracy opatrzyło Pogotowie, poczem Sobocińską przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

Z ROZPACZY PO UCIECZCE NARZECZONEJ.

Przy ul. Ogrodowej 28, targnął się na życie 22-letni Zygmunt Gajownik, malarz, zadając sobie scyzorykiem ranę kłutą klatki piersiowej.

G. przed kilku miesiącami nawiązał znajomość z niejaką H. L. —i po pewnym czasie zamieszkali razem. Ostatnio między narzeczonymi zaczęły wynikać nieporozumienia, wkońcu wczoraj H. L. zabrała rzeczy i wyprowadziła się.

Po powrocie z pracy Gajownik zastawszy mieszkanie opróżnione, wpadł w rozpacz i, przyszedłszy do mieszkania swego ojca, usiłował popełnić samobójstwo.

Desperata w stanie ciężkim Pogotowie przewiozło do szpitala na Czystem.

WALKA POLICJI ZE ZŁODZIEJEM.

W tramwaju linji „17" pewien pasażer zauważył złodzieja, który usiłował okraść jednego z jadących.

Na przystanku na rogu ul. Marszałkowskiej i Złotej, policjant zaopiekował się „doliniarzem". W drodze do komis. złodziej zaczął stawiać czynny opór i położył się na progu u weścia do kwiaciarni Mikołaja Jakubowskiego, (Złota róg Zielnej). Z pomocą policjantowi pospieszyło dwuch szeregowców, usiłując podnieść leżącego złodzieja, ten jednak kopał, gryzł i szarpał się, nie pozwalając się ruszyć. Wobec tego wezwano jeszcze jednego policjanta i wówczas dopiero udało się awanturniczego złodzieja, który udawał pijanego, chwilami zaś warjata, obezwładnić i wsadzić do dorożki. W drodze złodziej znowu wyskoczył, lecz po chwili został ujęty i przewieziony do VIII-go komis.

Podczas rewizji nie znaleziono przy ujętym żadnych dokumentów, lecz jedynie kilka zapisanych kartek, t. zw. „grypsów" więziennych. Z tego wnioskować należy, iż złodzieja tego przed kilku dniami zwolniono z więzienia, lub też wypuszczono na urlop. Ponieważ nie chciał on wyjawić swego nazwiska, zatrzymano go w areszcie, celem odesłania do wydziału rejestracyjno - rozpoznawczego dla stwierdzenia tożsamości.

SAMOBÓJSTWA.

Wczoraj w nocy, w szpitalu Dz. Jezus, zmarł 40-letni Władysław Rotker, mieszkaniec Grodziska Mazowieckiego, który w ub. sobotę postrzelił się z rewolweru w usta w bramie domu przy ul. Ceglanej Nr. 7.

— 39-letnia Marja Kamińska (Zielna 6), urzędniczka, otruła się esencją octową.

— 21-letnia Janina Sieradzka, (pl. Trzech Krzyży 9-11), również otruła się esencją octową. Desperatkom pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Sieradzką przewiezio no do szpitala Dz. Jezus.

Straszna śmierć pod pociągiem

Wczoraj około godz. 6-ej, na stacji Grabów pod Warszawą, pod przybywający z Góry Kalwarji pociąg osobowy, rzuciła się, w odległości 3 mtr. od lokomotywy, 21-l. Sura Goldberżanka, córka szewca z Grabowa.

Cały pociąg, złożony z 4-ch wagonów przejechał desperatkę, która doznała obcięcia nóg, ogólnego poranienia i potłuczenia. Tymże pociągiem przewieziono ją do Warszawy, lecz w drodze zmarła.

Golberżanka początkowo usiłowała popełnić samobójstwo za pomocą powieszenia się w mieszkaniu rodziców, lecz ci zamiar ten udaremnili. Wówczas wybiegła ona z mieszkania - sklepu na drogę i rzuciła się pod przejeżdżający pociąg.

Wiadomości różne

CZY TO WŁAŚCIWE?

Naskutek wystąpienia dyrekcji wodociągów i kanalizacji, starostwo grodzkie południowo - warszawskie wydało zarządzenie, celem zamknięcia dopływu wody do posesji przy ul. Puławskiej 16, Twardej 23 oraz Śliskiej 42 i 48 spowodu zalegania właścicieli tych domów w opłatach za wodę. Dopływ wody będzie zamknięty, o ile powyższe należności nie będą uiszczone w ostatecznym terminie, wyznaczonym przez dyrekcję wodociągów i kanalizacji.

PODROŻENIE MASŁA.

Komisja notowań cen nabiału m. stoł. Warszawy postanowiła notować od soboty, 12 b. m., następujące orjentacyjne ceny masła: wyborowego w opakowaniu — 3 zł. 20 gr. (dotychczas 3 zł. 10 gr.), w drobnem opakowaniu firmowem — 3 zł. 30 gr. (dotąd 3 zł. 20 gr.), w blokach — 3 zł. 10 gr. (3 zł.), mleczarskiego solonego — 2 zł. 80 gr. (2 zł. 70 gr.), śmietankowego II g. — 2 zł. 60 gr. (2 zł. 50 gr.) i osełkowego — 2 zł. 40 gr. (2 zł. 30 gr.), wszystko za 1/2 kg. w sprzedaży hurtowej.

CHOROBY ZAKAŹNE W WARSZAWIE.

W okresie tygodniowym od 25 września do 5 października zarejestrowano 52 przypadki duru brzusznego i 11 zamiejscowych, co stanowi o 3 więcej, niż w ub. tygodniu, 50 szkarlatyny i 6 zamiejscowych (o 1 więcej), 32 dyfterytu i 4 zamiejscowe (o 5 więcej), 24 odry (o 9 mniej), 44 kokluszu (o 25 więcej), 2 jaglicy (o 2 mniej), 24 róży (o 6 więcej) oraz 16 gruźlicy i 9 zamiejscowych (o 12 mniej).

Porozumienie spółdzielni miejskich i wiejskich

20 b. m. odbędzie się w Warszawie konferencja spółdzielni spożywców okręgu warszawskiego, na której po raz pierwszy omawiana będzie między in. sprawa współpracy spółdzielni miejskich i wiejskich w sprawie zbytu produktów rolnych w miastach.

Współpraca ta mogłaby się przyczynić w znacznym stopniu do wyeliminowania zbędnego pośrednictwa, jakie istnieje między produkcją i spożyciem.

Z Rady Zawodowej

W poniedziałek, dnia 14 b. m. o godz. 18, w sali Dzielnicy Jerozolima, Chłodna 30, odbędzie się zebranie Mówców, Asysty i Sekcyj Młodzieżowych, przydzielonych do Komitetu Propagandy.

W środę, d. 16 b. m. o godzinie 18.30 w lokalu Rady Zawodowej, Długa 21, odbędzie się posiedzenie Komitetu Propagandy.

W piątek, d. 18 b. m. o godz. 18.30 w sali Pracown. Instyt. Użyt. Publ. przy ul. Wareckiej 7 odbędzie się

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Na porządku dziennym sprawy najżywotniejszego znaczenia.

Wszystkie Zarządy obowiązane są przybyć jaknajliczniej.

Eksmitowana wdowa z rodziną 4 miesiące obozuje na podwórzu

Agencja W. A. D. donosi:

Przy ul. Chmielnej 83 w Warszawie, w domu należącym do Pinkusa Hoffenberga, zamieszkiwał w suterenie Michał Wachnik, cieśla, który zalegał w opłacie komornego za rok, wskutek czego w dniu 11 czerwca został eksmitowany.

Wraz z Wachnikiem usunięta została siostra jego, Marja Okrasowa, wdowa, z dwoma synami, która zamieszkiwała tam, jako sublokatorka. Wachnikowi przed tygodniem udało się zdobyć dach nad głową, Okrasowa zaś **cztery miesiące już obozuje z synami na podwórzu.**

Warto jeszcze nadmienić, że mąż Okrasowej poległ na wojnie.

Smutna jest nasza... rzeczywista rzeczywistość!!

Co grają w teatrach?

TEATR „ATENEUM". Dziś krotochwila Józefa Blizińskiego „Marcowy Kawaler" oraz komedja Józefa Korzeniowskiego „Majster i czeladnik". W obu sztukach występuje Stefan Jaracz.

TEATR WIELKI — OPERA. — Dziś nieczynny. Jutro „Rose - Marie".

TEATR NARODOWY. Dziś sztuka Blizińskiego „Pan Damazy" w reżyserji Zelwerowicza, który zarazem odtwarza rolę tytułową.

TEATR POLSKI: Dziś arcydzieło Szekspira „Król Lir" w reżyserji Leona Schillera z Józefem Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: Dziś pogodna komedja „Wiosenne porządki" Huxleya

TEATR LETNI: Ostatnie przedstawienie „Muzyki na ulicy". W najbliższych dniach premjera „Domu Otwartego" Bałuckiego.

TEATR NOWY: Dziś najnowsza komedja M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Powrót mamy".

TEATR KAMERALNY: Dziś arcydzieło Stefana Żeromskiego „Ponad śnieg", pod kier. K. Adwentowicza.

TEATR MALICKIEJ: Dziś i codziennie nowa oryginalna komedja A. Cwojdzińskiego: „Epoka tempa".

TEATR „CYRULIK WARSZAWSKI" — Kredytowa 14. Dziś aktualna satyra „Na jeża" z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.15 i 9.45

TEATR WIELKA REWJA: Dziś i dni następnych melodyjna „Kawiarenka" Benatzky'ego z Marylą Karwowską, Sempolińskim, Krukowskim.

„HOLLYWOOD": Dziś z powodu próby generalnej przedstawienia zawieszone. Jutro premjera rewji — „Wesoła Jesień" z udziałem: Mankiewiczówny, Bodo, Toma, Żabczyńskiego, Sokołowskiej, Halamy i in.

TEATR NA CHŁODNEJ (Operetka). „Księżniczka Czardaszka".

AUDYCJA DLA DZIECI.

Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki w Warszawie urządza II audycję dla dzieci (małych i „dużych") w poniedziałek 14 październik b. r. o godz. 6-tej w sali Konserwiolonczelę i mały bęben; 3. Menuedanse Mozarta na flet, 2 skrzypiec, wiolonczela i mały bęben; 3 Menuety Beethovena na 2 skrzypiec, wiolonczelę; Kura Rameau i Kukułka Daquin na klawesyn; Łatwe utwory na fortepian: Marsz żołnierzyków i Taniec Cowboyów W. Łubańskiego, — Piosnka łowicka i Pociąg towarowy R. Palestra, Ciężkie zmartwienie P. Perkowskiego, Taniec krasnoludków F. Rybickiego oraz „Śpiewamy piosnki" (poprowadzi E. Rutkowski), — Wykonawcy: M. Trombini - Kazurowa (klawesyn), Jan Ekier (fortepian) i Zespół kameralny.

Co usłyszymy w Radjo?

PONIEDZIAŁEK, 14.X. 1935.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronm. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy 12.15 Muzyka rosyjska. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert w wyk. Zespołu Tangowego pod dyr. Ignacego Stołowa (z Wilna). 16.00 Lekcja języka niemieckiego, lektor dr. Jan Piprek. 16.15 Recital śpiewaczy Zofji Temnickiej. Przy fortepjanie prof. Ludwik Urstein. 17.00 „Z obozu wakacyjnego dla dziewcząt"— pogandanka wygł. Barbara Ćwirko Godycka. 17.15 „Minuta poezji" wiersze Witolda Zechentera. 17.20 Koncert orkiestry salonowej Wiesława Wilkosza. 18.00 Suita na dwa fortepiany Sergjusza Rachmaninowa. — 18.30 Listy od dzieci — omówi Wanda Tatarkiewicz - Małkowska 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18.45 Muzyka lekka w wykonaniu Alberta Sandlera (skrzypce) z tow. orkiestry (płyty). 19.00 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 19.10 Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna.— 20.00 Audycja strzelecka. 20.30 „Instrumentalne utwory w śpiewie" — (Teksty Witolda Skrzypińskiego w wyk. Janusza Popławskiego (płyty). 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 „Panna Andzia miała wczoraj wychodne" — miłe wspomnienia z niedzieli. Lekka audycja muzyczna. 21.30 Wieczór literacki: „Religijność Jana Kacprowicza". 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, z udz. Aleks. Kagana (fort.). 23.00 Wiadomości meteorol. dla kom. lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna płyty).

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Bengali".
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".
ATLANTIC: „Epizod".
AMOR: „Uciekinierzy" i „Jej wysokość całuje".
AKRON: „Rok 1914" i „ Wszponach bandytów".
AS: „Ludzie w bieli" i „Czerwony djabeł".
ANTINEA: „Pożar nad Wołgą" i „Tu rządzi humor".
COLOSSEUM: „Dziewczęta w mundurkach" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Młode orły".
CORSO: „Miłość dla początkujących" i rewja.
CAPITOL: „Wacuś" z Dymszą w roli głównej.

CASINO: „Szkarłatny kwiat".

ELITE: „Idziemy po szczęście".
EUROPA: „Noc weselna".
FAMA: „Sing - Sing".
FILHARMONJA: „Żona za 1000 rubli" (film sowiecki).
FORUM: „Bez nazwiska" i „Roześmiane oczy".
FLORIDA: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą i „Nocny lot".
HELIOS: „Piotruś" z Franciszką Gaal.
ITALJA: „Zdobyć cię muszę" z Kiepurą i „Kwiaciarka z Prateru".
LOS: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".
LUX: „Bokser i dama" i „Ja mam temperament".
KOMETA: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś" i rewja.

MAJESTIC: „Mężczyźni wolą mężatki".

MEWA: Martha Eggert w filmie „Dla ciebie śpiewam" oraz „Flip i Flap".
METRO: „Bar - miewa".
MIEJSKI: „Nasz chleb powszedni".

MUCHA: „Morderca" i „Pozwólcie nam żyć".
NOWA TOMBOLA: „Wielki gracz" i „Kuszenie szatana".
OKO PRASKIE: „Człowiek o stu twarzach" i „Tajemnica purpurowej gondoli".
PAN: „Dwie Joasie" ze Smosarską.

PETIT TRIANON: „Urojony świat" i „Rumba".
POPULARNY: „Żywy zastaw" z Shirley Temple i rewja.
PROMIEŃ: „Krew cygańska" i „Bolero".
PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze".
RIALTO: „Zaproszenie do Walca" z Liljan Harvey.
RIVIERA: „Antek policmajster".
ROXY: „Przebudzenie" i aktualności.
STYLOWY: „Kapryśna Marietta".
SOKÓŁ: „Zaza" z Józefiną Backer.
ŚWIATOWID: „Folies Bergere" z M. Chevalier.
ŚWIAT: „Roześmiane oczy"
TON: „Wyspa skarbów".
UCIECHA: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.
UNJA: „Pieśń zdobywa świat" i rewja.
VARIETE: „Malibu" oraz rewja.

Kronika Krakowska

Nominacje na Uniw. Jagiellońskim

P. Prezydent Rzplitej mianował profesorami honorowymi następujących profesorów emerytowanych w Krakowie: Włodz. Demetrykiewicza na Wydz. Filozofji, Henryka Hoyera na Wydz. Filozofji, Leona Sternbacha na Wydz. Filozofji, Stan. Zarembę na Wydz. Filozofji, Fr. Zolla na Wydz. Prawa.

Dyżury lekarzy

Dnia 14 października — noc:

1. Dr. Friedman Henryk, Wrzesińska 3, tel. 117-79.
2. Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42, tel. 102-01.
3. Dr. Pinkusfeldowa Regina, Sebastjana 7, tel. 116-83.
4. Dr. Żabiński Robert, Syrokomli 3, tel. 182-68.

Radjo krakowskie

Wtorek, 15 października.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Program oraz wskazówki praktyczne.— 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, Hejnał. 12.03 „Bajka o Piesku Burku, Kotku-Mruczku i gąsce Gęguli" E. Szelburg - Zarembiny— koncert zespołu H. Adamskiej-Grossmanowej, chwilka dla kobiet, „Z rynku pracy". 13.35 Serenady (płyty). 15.15 Przegl. giełd. i wiadom. o eksp. 15.30 Muzyka lekka w wykon. Z. Terne (piosenki) i L. Pommersa (for.). 16.00 Skrzynka PKO. 16.15— Współczesna muzyka kameralna z płyt. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję prowadzi prof. B. Rutkowski. 17.00 „Co się robi z żelaza" odczyt wygł. W. Frenkiel. 17.15 „Nieśmiertelne melodje Schuberta" koncert ork. kameralnej pod dyr. dr. A. Hermana. 17.50 „Encyplopedja mówiona" — inż. St. Broniewski. 18.00 Recital fort. Z. Dygata. 18.30 „Warszawa w literaturze i anegdocie" — szkic literacki wygł. dr. T. Makowiecki. 18.45 Pilar Arcos śpiewa — (płyty). 19.00 Koncert reklamowy.— 19.10 „Kronika przyrodnicza" w opr. dr. St. Skowron, doc. U. J. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40 — Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Biuro Studjów rozmawia ze słuch. P. R. 20.10 Koncert reprez. ork. 36 p. p. pod dyr. por. A. Chrapczyńskiego. 20.30 Koncert kompozytorski Jerzego Gaczka. 20.45 Dzien. wiecz. i „Obrazki z Polski współcz.". 21.00 „Przygoda w Grand - Hotelu" operetka P. Abrahama (ze studja). 22.30 „Ksiądz Onufry Kopczyński — prawodawca języka polskiego" — wygł. dr. L. Kurdybacha. 22.45 Feljeton „Wśród starych murów Krakowa" wygł. A. Polewka. 23.00 Wiadom. meteorolog.

Nadużycia na poczcie

Przed trybunałem sądu okręgowego, któremu przewodniczył sędzia dr. Zalipski, stanął Andrzej Szymczakiewicz, oskarżony, że jako kierownik agencji pocztowej w Rajgrodzie dopuścił się nadużyć. Szymczakiewicz mianowicie przywłaszczył sobie 401 zł., które nadeszły z Francji do Jana Janika.

Oskarżony po pewnym czasie pieniądze Janikowi zwrócił, tłumacząc się, że nie chciał ich sobie przywłaszczyć, lecz przetrzymał je celem pokrycia niedoboru.

W wyniku rozprawy trybunał skazał Szymczakiewicza na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata i utratę praw na 2 lata. Oskarżał prok. Krawczyński.

Odczyt

ISTOTA ZATARGU ABISYŃSKIEGO.

Odczyt na powyższy temat wygłosi adw. mr. Z. Gross, w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych, w Krakowie, ul. Sławkowska 6, I p., we wtorek, dnia 15 października b. r. o godz. 7.45 wiecz. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Wyścigi konne

WYNIKI GONITW Z DNIA WCZORAJSZEGO.

1. 1400 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Efront, 2. Fenella, 3. Marengo II. Tot. zw. 94.50, fr. 14, 12.50 i 9.

2. 2400 zł. Dyst. 1300 mtr. 1. Nord, Tot. zw. 17.

3. 7000 zł. Płoty. Dyst. 4000 mtr. 1. Nurt, 2. Jota, 3. Minerwa II i Sfinks łeb w łeb. Tot. zw. 18.50, fr. 8, 8.50, 7.50 i 13.50.

4. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr. 1. Markietanka, 2. Herszt, 3. Morwa. Tot. zw. 10.50, fr. 6.50, 8.50 i 9.50.

5. 15.000 zł. Im. hr. L. Krasińskiego. Dyst. 2400 mtr. 1. Laszka, 2. Bobrujsk, 3. Fidelio. Tot. zw. 22.50, fr. 10, 10.50 i 19.50.

6. 12.000 zł. Widzowa. Dyst. 1200 mtr. 1. Juras, 2. Czersk. Tot. zw. 13.50, fr. 8.50 i 13.

7. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Madelon, 2. Jumar. Tot. zw. 74, fr. 22.50 i 10.

8. 1600 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Saturn, 2. Espanola, 3. Anteusz. Tot. zw. 26, fr. 9, 9.50 i 19.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Rewja piłkarstwa robotniczego

Dnie 5 i 6 października były wspaniałym przeglądem sportu robotniczego w dziedzinie piłkarskiej.

Sześć najlepszych drużyn wyeliminowanych w drodze rozgrywek okręgowych zjechało do Tomaszowa, by tam w szlachetnej, a zarazem ostatecznej walce spotkać się ze sobą o tytuł najlepszej robotniczej drużyny piłkarskiej w Polsce.

Turniej pozwolił nam zorjentować się w poziomie sportu robotniczego, oraz porównać wartość poszczególnych drużyn.

Na czoło turnieju wysunęły się zgodnie z naszemi przewidywaniami R. K. S. Lwów i Widzew z Łodzi.

Na trapiące wszystkich pytanie, która z tych drużyn jest lepszą, która ma prawo do tytułu mistrza robotniczej Polski odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Mimo przedłużenia gry rozstrzygnięcie nie padło. Dlatego też obie drużyny będą musiały spotkać się ze sobą w decydującej rozgrywce, aby po zdaniu „Mistrzostwa robotnicze w piłce nożnej na rok 1935" postawić kropkę.

Przewidzieć na czyją korzyść wypadnie to spotkanie byłoby dziś trudno.

R. K. S. — Lwów — to drużyna nadzwyczaj ambitna dobra technicznie i zgrana.

Cechą charakterystyczną tej drużyny to gra zespołowa trudno dopatrzeć się było jakiegoś egoizmu indywidualnego. Ścisła współpraca wszystkich linij dobre ustawianie się i natychmiastowe podawanie piłki graczowi własnej drużyny, a jeżeli dodamy do tego umiejętne wykorzystywanie błędów przeciwnika — są cechami, które powinny R. K. S.-owi zapewnić zwycięstwo.

Wyróżnili się Zwarycz — jako dobry kierownik napadu, dobrze rozdzielający piłki; Nowak — lewy łącznik i obaj skrzydłowi Palamarczuk i Żelazko; niezły był również bramkarz Zub.

Widzew — Łódź jest drużyną równorzędną, ale w przeciwieństwie do R. K. S-u opiera się w głównej mierzie na dobrych jednostkach, pozatem jest silniejszy fizycznie.

Na wyróżnienie zasługują Mielczarek — prawe skrzydło, Frontczak — środek pomocy i Krakowiak prawy obrońca. Dobrze również wypadli obaj łącznicy Augustyniak i Jankowski.

Ruch (Brześć n/Bugiem). Drużyna mająca braki techniczne, ale umiejąca nadrabiać je szybkością i ambicją. Lepsze punkty: Koprowicz II — prawy łącznik, Koprowicz I — lewa pomoc i Czerwiński bramkarz.

Siedlitz (Gdańsk). Cała jedenastka prawie, że równorzędna, hołdująca grze ostrej i zespołowej. Ponad poziom drużyny wznieśli się: Klaschewski obrońca i lewe skrzydło Lange.

Sarmata (Warszawa), która przyjechała w rezerwowym składzie, gdyż kilku graczy nie uzyskało urlopów, specjalnej roli nie odegrała.

Dobrze zagrali: Klimkiewicz i Urbaniak.

Naprzód (Chorzów). Wypadł zupełnie nieźle. Szczególnie dobrze reprezentował się w meczu z gdańszczanami.

Jeżeli rozchodzi się o znaczenie propagandowe tej imprezy — to trzeba powiedzieć, że było bardzo duże. Drużyny dały ze siebie wszystko na co je było stać. Toteż było słychać zewsząd uznanie dla pięknej gry. Trudno przypuszczać, aby z tych, którzy oglądali turniej mógł ktoś nie zostać entuzjastą sportu robotniczego.

Turniej organizował z polecenia Zarządu Głównego ZRSS Łódzki RSKO, który ze swego zadania wywiązał się doskonale.

r. p.

Sukces Marymontu

Dnia 13 b. m. R. K. S. Marymont rozegrał 3 mecze piłkarskie na Stadjonie Kobiecym na Marymoncie.

1) Marymont - juniorzy — TUR. Wisła juniorzy. 7:1 (3:0) bramki dla Marymontu zdobyli:

Burzyński R. — 3, Królewicz M. — 2, Kadula — 1, Sztokinger — 1 dla TUR. Wisły — lewy łącznik.

2) Marymont Komb. — TUR. Wisła 4:1 (1:0) bramki dla Marymontu zdobyli:

Świderski — 1, Matuszewski — 1, Fronczak — Al. 1, Mierzwa Bog. — 1, dla TUR. Wisły — prawy łącznik z karnego.

3) Marymont Komb. — Maratan 5:0 (0:0) bramki dla Marymontu zdobyli:

Burzyński M. — 2, Włodarczyk — 2 i Borowięcki P. 1.

Elektryczności — Skra 12:9

W dniu wczorajszym odbył się pierwszy mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe kl. A Warszawy.

Znajdująca się obecnie w świetnej formie Elektryczność pokonała drużynę Skry w stosunku 12:9.

Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco:

Waga kogucia Zawiski (Skra) wskutek nadwagi przegrywa walkowerem do Andrychowskiego. W spotkaniu towarzyskiem wygrywa Zawiski w 6 minucie.

Waga piórkowa Szlenkier (Skra) kładzie w czwartej minucie Leszka (Elektryczność).

Waga lekka Kalinowski (Skra) w ósmej minucie kładzie Skollmowskiego (Elektryczność) z podwójnego nelsona.

Waga półśrednia Zalewski (Elektryczność) w siódmej minucie wygrywa z Szewczykiem (Skra) przez złamanie mostku.

W wadze średniej Piaskowski (Elektryczność) po ciężkiej walce wygrywa w siedemnastej minucie przez przerzut przez biodro Chrzanowskiego (Skra).

Waga półciężka Książkiewicz (Elektryczność) wskutek opóźnienia na wagę przegrywa walkowerem do Syreckiego (Skra).

W spotkaniu towarzyskiem uległ nieznacznie na punkty.

Waga ciężka. Spowodu nie stawienia się Zbrożka (Skra) Falkiewicz wygrywa walkowerem.

Warto nadmienić dobrą postawę zawodników Skry, którzy byli bardzo groźnymi przeciwnikami dla Elektryczności, która uważaną jest obecnie za poważnego kandydata do tytułu drużynowego mistrza Warszawy.

Skra II — Gwiazda 66:33

Sekcja Lekkoatletyczna Skry w bieżącym roku przejawia wielką żywotność, urządzając szereg imprez lekkoatletycznych dla swych członków, w celu propagandy lekkoatletyki w środowiskach robotniczych, jako jednej z gałęzi sportu zdrowej po ciężkiej fizycznej pracy.

Wyniki techniczne z zawodów z Gwiazdą przedstawiają się następująco:

100 mtr.

1. Kozłowski (S) 11.7.
2. Skrzypek (G) 11.9.
3. Tłuchowski (S).

800 mtr.

1. Strożno (G) 2.20.4.
2. Urbański (S) 2.21.7.
3. Czubiński (S).

3000 mtr.

1. Urbański (S) 10.27.
2. Misztal (S) 10.36.7.
3. Herszenbaum (G).

Sztafeta szwedzka.

1. Skra 2.23.2.
2. Gwiazda.
3. Skra II.

Kula.

1. Sokołowski (S) 9.81 mtr.
2. Mydlarski (G) 9.14 mtr.
3. Grünwald (S) 8.11 mtr.

Dysk.

1. Sokołowski (S) 26.43 mtr.
2. Siennicki (S) 26.07 mtr.
3. Mydlarski (G) 24.71 mtr.

Oszczep.

1. Siennicki (S) 36.65 mtr.
2. Kosewski (S) 34.88 mtr.
3. Gotfryd (G) 31.96 mtr.

Skok wdal.

1. Skrzypek (G) 5.51 mtr.
2. Siennicki (S) 5.42 mtr.
3. Sosniak (G) 5.39 mtr.

Skok wwyż.

1. Koniarek (S) 142 cm.
2. Sosniak (G) 135 cm.
3. Sokołowski (S) 135 cm.

Na boisku AZS. tow. Przybyłko Jan ze Skry, zwycięzca Maratonu zaatakował rekord polski w biegu godzinnym, należący do ś. p. Freyera, lecz tylko przebiegł w ciągu godziny 16 klm. 767,90 mtr. uzyskując czasy na: 3 klm. 10.12 m., 5 klm. 17.28 m., 10 klm. 35.30 i 15 klm. 53.32 s.

R.K.S. Naprzód — Brwinów

W niedzielę odbył się w Brwinowie wewnętrzno - klubowy trójbój R. K. S. Naprzód.

Do zawodów stanęło 20 zawodników, wynik przedstawia się następująco:

1) Rutkowski 39½ pkt.
2) Baranek 35½ pkt.
3. Grobelny 31 pkt.
4) Borkowski 30½ pkt.
5) Tomasik 29 pkt.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano wyniki:

Bieg 100 mtr.

1) Rutkowski 12.9.
2) Baranek 12.9.
3) Borkowski 13.

Skok w dal.

1) Baranek 5.44.
2) Borkowski 5.25.
3) Rutkowski 5.02.

Rzut granatem.

1) Rutkowski 57.
2) Grobelny 53.
3) Tomasik 45.

Trzeba dodać, że członkowie RKS. Naprzód okazują dużo zapału do pracy i obecnie dzięki pracom instruktora W. R. S. K. O. są wszelkie dane, że Klub ten zajmie wkrótce jedno z czołowych miejsc w robotniczej lekkoatletyce.

Skra — Orkan 11:5

W sobotę odbył się na Skrze mecz bokserski między wyżej wymienionemi drużynami, zakończony zwycięstwem Skry.

Waga musza: Strychalski II (Skra) wygrywa na punkty z Przetacznikiem.

Waga kogucia: Strychalski I (Skra) wygrywa z Czajkowskim.

Waga piórkowa: Stecki (Skra) mając zdecydowaną przewagę nad Majchrzakiem zosatje zdyskwalifikowany za niski cios.

Waga lekka: Wódkowski (Skra) contra Maks zostaje przyznany remis, który krzywdzi Wódkowskiego.

Waga lekka: Głowacki II (Skra) wygrywa z Trzcińskim.

Waga lekka: Jagiełło (Skra) wygrywa na punkty z Piekarskim.

Waga półśrednia: Głowacki I (Skra) wygrywa zdecydowanie z Plebanem.

Zawody powyższe odbyły się jako towarzyskie.

Nawiązanie stosunków z Norwegami

W biegłym tygodniu bawił przejazdem przez Warszawę tow. Johansen. W związku z tym odbył konferencję z czynnikami kierowniczemi ZRSS. celem nawiązania ścisłego kontaktu sportowego pomiędzy towarzyszami polskimi i norwerskimi.

W wyniku konferencji postanowiono w roku przyszłym rozegrać szereg spotkań piłkarskich, zapaśniczych, lekko - atletycznych i t. d. na prawach rewanżu.

Warunki i terminy tych spotkań ustalone zostaną drogą korespondencji między obu zainteresowanemi związkami.

Przy sposobności tow. Johansen zapoznał towarzyszy z Zarządu Głównego ze stanem sportu robotniczego w Norwegji.

Nawiązanie ścisłego kontaktu z robotnikami sportowcami Norwegji będzie miało duże znaczenie dla stosunków międzynarodowych, gdyż towarzysze norwescy nie należą do Międzynarodówki sportowej, oraz przyczyni się do ożywienia kontaktu ZRSS. z zagranicą

Konkurs na dyplom sportowy I R. O. W. F.

Rozpisujemy konkurs na wykonanie dyplomu dla zwycięzców w zawodach sportowych.

Wykonawca projektu przyjętego przez komisję uzyskuje jako nagrodę prawo do bezpłatnego pobytu na jednym z wybranych przez siebie obozów organizowanych przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych lub Ośrodek.

Warunki konkursu. W dyplomie musi znaleźć się:

1. Usymbolizowanie sportowości, masowości, klasowości;

2. Emblemat I. R. O. W. F., który powinien być tak pomyślany, żeby nadawał się do umieszczenia na wydawnictwach propagandowych, koszulkach ćwiczebnych, jako godło na maszty ustawione na boisku oraz na banderze. Winien on być przejrzysty i efektowny.

. Napis: I Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego przy Z. Z. K. i Z. R. S. S.

Dyplom może być kolorowy. Wymiary 30 × 23 cm. Wewnątrz miejsce o wymiarach m. w. 15×11 cm. (proporcje można zmieniać) na wpisanie nazwiska i dat. Położenie tego miejsca i tło wg. uznania. Tytuł: Dyplom.

Termin składania ofert do 20 października.

W skład komisji konkursowej wchodzą: A. Kuryłowicz, prezes ZZK. dr. J. Michałowicz; J. Deptuła; E. Hryniewicz.

Lekkoatletyka

Zawody lekkoatletyczne Skra - Legja odbyły się na boisku Skry w dniu wczorajszym, wyniki techniczne podajemy poniżej:

100 mtr.

Łada (L) 11.3.
Orzeł (S) 11.8.
Federowicz (S) 11.9.

5000 mtr.

Zichel (S) 17.20.
Modzelewski (L) 17.26,2.

Kula.

Alluchna (S) 12.64.
Serbin (L) 11.40.
Minkiewicz (S) 9.96.

400 mtr.

Gąsiorowski (L) 58.6.
Bednarski (L) 59.
Mleczko (3) 59.3.

Skok wdal.

Rosłan (L) 6.34.
Minkiewicz (S) 6.19.
Wojtasik (L) 5.07.

Dysk.

Alluchna (S) 36.54 mtr.
Orzeł (S) 34.05.
Serbin (L) 32.—.

Skok wwyż.

Kozłowski (L) 152 cm.
Minkiewicz (S) 147 cm.
Rosłan (L) 142 cm.

Sztafeta 800 x 200 x 200 x 400 mtr.

1. Legja 3.59.4.
2. Skra 4.10.

1500 mtr.

Nowakowski (L) 4.38.4.
Lisowski (S) 4.38.7.
Rywałec (L)

Oszczep.

1. Serbin (L) 50.66.
2. Grunwald (S) 37.29.
3. Rusek (S) 33.84.

Niedziela na boiskach

CRACOVIA PRZEGRYWA Z LEGJĄ.

Na Stadjonie Wojska Polskiego wobec 2000 widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Legją a Cracovią. Zasłużone zwycięstwo odniosła Legja w stosunku 3:2 (2:0). Porażka ta może całkowicie przekreślić szanse Cracovii na utrzymanie się w Lidze.

WARTA TRACI PUNKT Z ŁKS.

W Poznaniu odbył się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy miejscową Wartą a ŁKS. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

POLONJA POKONANA PRZEZ RUCH.

W Wielkich Hajdukach odbył się w niedzielę mecz ligowy pomiędzy miejscowym Ruchem a warszawską Polonją, zakończony zwycięstwem Ruchu w stosunku 2:0.

Mecz zgromadził 20.000 widzów.

GARBARNIA POKONANA PRZEZ ŚLĄSK.

W Świętochłowicach odbył się mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Śląskiem a krakowską Garbarnią.

Zwyciężył Śląsk w stosunku 3:1 (1:1). Sędzia nie uznał po jednej bramce dla każdej drużyny, strzelonych prawidłowo.

WISŁA POKONAŁA LWOWSKĄ POGOŃ.

W Krakowie w meczu o mistrzostwo ligi, krakowska Wisła wygrała z lwowską Pogonią 3:1 (1:1).

POLSKA PRZEGRYWA MECZ LEKKOATLETYCZNY Z WĘGRAMI.

Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry zgromadził na stadjonie Związku Tramwajarzy w Budapeszcie przeszło 6000 widzów.

Zawody rozpoczęły się biegiem na 100 m. Zwyciężył Kovacs (Węgry), w czasie 10,6 przed Nagym (W) 11. Z Polaków Krawczyk zajął trzecie miejsce — 11,3.

Na 1500 mtr. wobec braku Kucharskiego i Noji zdecydowane zwycięstwo odnieśli również Węgrzy. Pierwszym był Ignac w czasie 4:02,4.

400 mtr. przez płotki wygrał Węgier Kovacs, w czasie 55,6, 2) Laszewski 56,5.

Na 400 m. pojedynek pomiędzy Zsitvay (W) a Biniakowskim zakończył się zwycięstwem Węgra w czasie 49,6. Czas Biniakowskiego wynosi 49,7.

Na 800 m. Polacy odnieśli pierwszy tryumf, zajmując pierwsze dwa miejsca. Zwycięzcą został Kucharski w czasie 1:54,5 przed Maszewskim 1:55.

W skoku o tyczce zwyciężył zdecydowanie Sznajder (P) wspaniałym wynikiem 4,14, ustalając nowy rekord Polski.

W rzucie kulą pierwszy był Węgier Daranyi — 15,34, 2) Tilgner (P) 15,16.

W skoku wzwyż wygrał Bodosi (W) 190, 2) Pławczyk 181.

Na 110 m. przez płotki tryumfował Kovacs (W) 14,9.

Bieg na 5000 m. wygrał Kelen w czasie 14:56,8. Czas Noji — 14:57.

W rzucie dyskiem tryumfował Donogan (W) 46,26.

W skoku wdal zwyciężył Koltai (W) 741, 2) Pławczyk 719.

Duży zupełnie niespodziewany sukces odniosła Polska w sztafecie olimpijskiej zajmując pierwsze miejsce w czasie 3:19.

Ostatnią konkurencją meczu był rzut oszczepem. Zwyciężył Varszegyi (W) 64,26, 2) Lokajski 63,65.

W ogólnej punktacji mecz wygrali Węgrzy w stosunku 77½:58½.

O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO WARSZAWY W BOKSIE.

W niedzielę odbyły się w Warszawie dwa mecze bokserskie o drużynowe mistrzostwo stolicy w klasie A.

W pierwszym meczu Polonja pokonała Makkabi w stosunku 9:7.

W drugim meczu Fort Bema pokonał Gwiazdę w stosunku 12:4.

ZAWODY KOLARSKIE NA DYNASACH.

W niedzielę odbyły się na Dynasach zawody kolarskie — „jesienne kryterjum kolarskie" rozegrane pomiędzy sprinterami, długodystansowemi i szosowcami.

W ogólnem zestawieniu wygrali długodystansowcy — 49,5 pkt., przed szosowcami — 37,5 pkt., i sprinterami 29 pkt.

DĄB PRZEGRYWA Z CZARNYMI WE LWOWIE.

W meczu finałowym o wejście do Ligi czarni pokonali Dąb 2:1 (1:0).

POLICJA NA MECZU BOKSERSKIM.

W zawodach bokserskich o mistrzostwo klasy A okręgu lwowskiego Pogoń pokonała Polonię 16:0.

Drugi mecz Hasmonea — Świteź został przerwany przy stanie 4:1 dla Świtezi z polecenia policji. W czasie meczu bowiem zawodnik Świtezi Ferber uderzył sędziego ringowego i obecni na meczu przedstawiciele policji uważali, że dalsze prowadzenie meczu w tych warunkach jest niemożliwe.

Na dalszym etapie

Ubiegły rok wyszkoleniowy I R. O. W. F. był dalszym etapem na polu udoskonalenia metod pracy.

Już pierwszy rok działalności dał wiele ciekawego materjału, dalsza praca materjał ten w dużym stopniu uzupełniła, co pozwoliło na odpowiednie spreparowanie planu na rok bieżący.

Przedewszystkiem dostosowano program sportowy i kulturalno-oświatowy do typu przeciętnego uczestnika kursów i ćwiczeń, jaki przewija się w ośrodku.

W związku z tym skorygowano metody wyszkolenia.

W roku sprawozdawczym przeprowadzono kursy: organizatorów turystyki robotniczej, ROS. (eksperymentalny) przodowników gimnastyki, bokserski, działaczy oświatowych, gier sportowych i kierowników świetlic. Ogółem przez kursy te przeszło ponad 200 osób.

Przeprowadzono ćwiczenia: walki wręcz, plastyki kobiecej i dziewcząt, zaprawę lekkoatletyczną dla kobiet i dla mężczyzn, gimnastyka młodocianych, zaprawa narciarska (sucha), zaprawa zimowa piłkarzy, boks, gry sportowe i gimnastyka w klubach.

Pozatem odbył się w okresie letnim kurs przodowników lekkoatletyki koło Kazimierza nad Wisłą przy udziale 41 osób.

Zorganizowano 157 wykładów i pogadanek, które wysłuchało 3.931 osób.

Tematy były różne z dziedzin: społecznej, organizacyjne, wychowawczej, ogólnej i sportowej.

Czynny udział brał ośrodek przy organizowaniu imprez sportowych i wycieczek.

Dużym krokiem naprzód było uzyskanie własnego boiska do gier sportowych.

Wykorzystanie boiska wyraża się cyfrą 461 godzin ćwiczebnych.

Z sali gimnastycznej ośrodka korzystało 1.513 osób w ciągu 1.105 godzin ćwiczebnych.

Inwentarz ośrodka w roku sprawozdawczym zwiększył się na sumę 1.150 zł.

Budżet ośrodka wyrażał się sumą 4.192 zł. 99 gr.

Współpraca ośrodka w roku ubiegłym ograniczała się tylko do ZRSS. i ZZK. i dlatego też dążeniem kierownictwa jest w roku bieżącym rozszerzenie zakresu działania na inne bratnie organizacje.

Ośrodek prowadził również stałą, systematyczną pracę propagandową.

W pracy swej ośrodek stara się utrzymać charakter jako instytucja wybitnie wyszkoleniowa natomiast organizacją życia sportowego zajmuje się RSKO.

Kompetencje zarówno jednego, jak i drugiego w tych dziedzinach regulują odpowiednie postanowienia Z. R. S. S.

Ze sprawozdania wynika, że praca I. R. O. W. F. zrobiły w roku ubiegłym duży postęp.

Zwiększenie personelu ośrodka, zamierzone dalsze inwestycje, oraz szeroko zakrojony plan pracy na rok bieżący wskazują na to rozwój ośrodka będzie stale szedł naprzód.

Wynika z tego, że w niedalekiej przyszłości I. R. O. W. F. będzie mógł stać się wzorową centralną szkołą sportu robotniczego.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7